

Sygn. akt VII U 536/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 listopada 2017 r. w Warszawie

sprawy I. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem (...) Sp. z o.o. w W.

na skutek odwołania I. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 21 stycznia 2015 roku, znak: (...)

- oddała odwołanie.

UZASADNIENIE

I. Z. w dniu 5 marca 2015 r. wniosła za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie odwołanie od decyzji ww. organu rentowego z dnia 21 stycznia 2015 r., nr: (...).

Odwołująca zarzuciła zaskarżonej decyzji naruszenie art. 7 i art. 77 k.p.a., art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 58 § 1 k.c. oraz art. 22 § 1 k.p. W związku z tym ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez stwierdzenie, że od dnia 25 sierpnia 2014 r. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Odwołująca wskazała, że została zatrudniona na stanowisku IT business consultant – finance, a do jej obowiązków należały: działania handlowe, marketingowe i promocyjne zmierzające do sprzedaży oprogramowania wspomagającego zarządzanie przedsiębiorstwem, prowadzenie konsultacji i doradztwa w zakresie wdrażania oprogramowania, serwis i utrzymanie oprogramowania wspomagającego zarządzanie przedsiębiorstwem, doradztwo w zakresie definiowania oraz optymalizacji procesów biznesowych, zarządczych i finansowych w przedsiębiorstwach i instytucjach. Ubezpieczona podniosła również, że świadczyła pracę w pełnym wymiarze czasu pracy od poniedziałku do piątku, najczęściej w godzinach 9-17, została zapoznana z przepisami i zasadami BHP oraz posiadała zaświadczenie lekarskie stwierdzające jej zdolność do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku (k. 2-7 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

w odpowiedzi na odwołanie z dnia 7 kwietnia 2015 r. wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia, czy sytuacja finansowa płatnika składek (...) Sp. z o.o. w W. pozwalała na zatrudnienie pracownika za wynagrodzeniem w kwocie 14.200,00 złotych brutto. W ocenie organu rentowego, w zawartym stosunku pracy brak było podporządkowania pracowniczego, co zgodnie z art. 22 k.p. jest zasadniczą cechą stosunku pracy. Oddział podniósł również, że nie wykazano dowodów na wykonywanie pracy przez odwołującą, co daje podstawy do stwierdzenia, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów w rozumieniu art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. i z naruszeniem zasad współzycia społecznego zgodnie z art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. jedynie w celu uzyskania wysokich świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wobec powyższego organ rentowy zaskarżoną decyzją stwierdził, że odwołująca nie podlega od dnia 25 sierpnia 2014 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w W. (k. 9-11 a. s.).

Sąd postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2015 r. wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. (k. 16 a. s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. pismem z dnia 12 grudnia 2014 r. zawiadomił odwołującą oraz zainteresowaną- (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. o wszczęciu z urzędu postępowania wyjaśniającego w sprawie prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia za I. Z. z tytułu zatrudnienia w firmie(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W..

Zgodnie z odpisem Krajowego Rejestru Sądowego, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. została zarejestrowana w dniu 14 lipca 2014 r., a wpis został dokonany w dniu 20 sierpnia 2014 r. Prezesem zarządu spółki została ustanowiona odwołująca, a członkiem zarządu spółki - M. Z. (k. 35-41 a. s.). W okresie od powołania spółki do zawarcia umowy o pracę t.j. do dnia 25 sierpnia 2014 r. ubezpieczona była członkiem zarządu spółki. Po podpisaniu tej umowy I. Z. nadal pozostawała w zarządzie spółki. I. Z. i jej mąż M. Z. są wyłącznymi udziałowcami zainteresowanej spółki. (okoliczności niesporne). Przed zawarciem spornej umowy, ubezpieczona podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej i opłacała składki na ubezpieczenia społeczne w minimalnej wysokości (przesłuchanie ubezpieczonej k. 157 a.s).

Zaświadczeniem lekarskim z dnia 20 sierpnia 2014 r. odwołująca została uznana za zdolną do wykonywania pracy na stanowisku IT business consultant finance (akta ZUS, akta osobowe).

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. reprezentowana przez M. Z., w dniu 25 sierpnia 2014 r. zawarła z odwołującą się umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku IT business consultant – finance w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 14.200,00 zł brutto (akta ZUS, akta osobowe). I. Z. posiadała wówczas 6-7 letnie doświadczenie w pracy w tej branży i 70% udziałów zainteresowanej spółki oraz była prezesem jej zarządu.

Odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od dnia 25 sierpnia 2014 r. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w W., jednak zgłoszenie zostało złożone w dniu 9 października 2014r. mimo, że od dnia 2 września 2014r. ubezpieczona była niezdolna do pracy z powodu ciąży (akta ZUS, opinia biegłego z zakresu ginekologii prof. R. D. k. 177-178 a.s.). Od czasu rozpoczęcia zwolnienia lekarskiego aż do porodu ubezpieczona nie powróciła do pracy, a jej obowiązki z umowy o pracę przejął pracownik spółki (...).

Zgodnie z zakresem obowiązków, do odwołującej miało należeć:

- dokonywanie działań handlowych, marketingowych i promocyjnych zmierzających do sprzedaży oprogramowania wspomagającego zarządzanie przedsiębiorstwem;

- wszelkie prace związane z wdrażaniem oprogramowania wspomagającego zarządzanie przedsiębiorstwem;
- prowadzenie konsultacji i doradztwa w zakresie wdrażania oprogramowania;
- prowadzenie szkoleń w zakresie użytkowania oprogramowania;
- serwis i utrzymanie oprogramowania wspomagającego zarządzanie przedsiębiorstwem;
- doradztwo w zakresie definiowania oraz optymalizacji procesów biznesowych, zarządczych i finansowych w przedsiębiorstwach i instytucjach (akta ZUS, akta osobowe).

I. Z. na piśmie z dnia 25 sierpnia 2014 r. oświadczyła, że została zapoznana z przepisami w dziedzinie BHP w związku z jej zatrudnieniem na stanowisku IT business consultant – finance (akta ZUS).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w oparciu o własne ustalenia wydał zaskarżoną decyzję z dnia 21 stycznia 2015 r.,

nr: (...) na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 58 § 1 k.c. oraz art. 22 k.p.

Organ rentowy stwierdził w decyzji, że I. Z. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 25 sierpnia 2014 r. W ocenie organu rentowego, analiza faktyczna i prawna zgromadzonego materiału dowodowego w toku postępowania wyjaśniającego uzasadnia stwierdzenie, że odwołująca nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u ww. płatnika składek, albowiem umowa o pracę zawarta od dnia 25 sierpnia 2014 r. jako czynność zmierzająca do obejścia prawa jest nieważna. Zdaniem organu rentowego celem i zamiarem stron stosunku pracy nie była faktyczna realizacja postanowień umowy o pracę, a jedynie uzyskanie przez odwołującą statusu pracownika oraz zamierzone krótkotrwale wykonywanie pracy z wynagrodzeniem, które miałyby stanowić podstawę do wyliczenia zasiłków z ubezpieczenia chorobowego. Organ rentowy podniósł, że zgodnie z zapisem w Krajowym Rejestrze Sądowym ubezpieczona jest większościowym udziałowcem, natomiast wynagrodzenie udziałowca stanowi osiągnięty przez spółkę zysk adekwatny do posiadanych udziałów. W ocenie organu rentowego, gdy w stosunku pracy pozostaje wspólnik posiadający udział w zysku osiągniętym przez spółkę, stosunek pracy zostaje pozbawiony zasadniczych konstrukcyjnych elementów, jakim jest wynikające z art. 22 k.p. podporządkowanie pracownicze. Oddział również wskazał, że odwołująca była jedynym pracownikiem spółki, na którego miejsce w celu zastępstwa nie została przyjęta żadna nowa osoba. Organ rentowy stwierdził, że ubezpieczona nie została przeszkolona w dziedzinie BHP przez osobę posiadającą uprawnienia w tym zakresie. W związku z powyższym, organ rentowy podniósł, że ogół istniejących okoliczności towarzyszących zgłoszeniu odwołującej do ubezpieczeń społecznych, uzasadnia uznanie zawartej umowy o pracę za nieważną na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. (akta ZUS).

W trakcie zatrudnienia w zainteresowanej spółce I. Z. świadczyła usługi consultingowe i była odpowiedzialna za usługi związane z wdrażaniem systemu informatycznego dla różnych podmiotów na zlecenie zewnętrznych firm. Wdrażała program finansowo-księgowy reprezentując firmę (...). Odwołująca realizowała swoje czynności dla min. Spółki (...) (dalej: (...)), z którą zainteresowana podpisała umowę o współpracę. Odwołująca wykonywała obowiązki dla jednego z klientów (...) firmy (...) Sp. z o.o.

Firma (...) za pośrednictwem spółki (...), zlecała odwołującej zadania dotyczące projektów firm takich, jak (...), (...), (...) czy (...) i nadzorowała ich wykonywanie. Konsultant finansowy z zasady zajmuje się wdrażaniem systemu (...) na rzecz danego klienta, ustalaniem z nim zakresu ewentualnych modyfikacji, projektowaniem i zlecaniem do wykonania programistom. Ubezpieczona musiała udać się do klienta, opracować koncepcje wdrożenia, model szkolenia, przygotować plan szkoleń, przygotować specyfikację modyfikacji systemu i parametryzację, przeprowadzać konsultacje zdalnie oraz u klienta, a także wykonywać migracje danych do systemów, testy modyfikacji i wspierać użytkowników systemów. Odwołująca również kontaktowała się z pracownikami i współpracownikami ww. firm

poprzez korespondencję mailową, telefonicznie oraz osobiście w sposób bezpośredni. Ubezpieczona wykonywała swoją pracę w siedzibie zainteresowanej spółki oraz spółek (...), zdalnie lub u danego klienta. Obecnie obowiązki odwołującej wykonuje firma (...) (zeznania świadków A. S., W. N., M. B., L. G., G. A., odwołującej i zainteresowanego - k. 68-71, 118, 135-136 i 157-159 a. s.).

Odwołująca od powołania zainteresowanej spółki była członkiem jej zarządu, a jednocześnie jej pracownikiem. Oprócz ubezpieczonej spółka nie zatrudniała innych pracowników. I. Z. wraz z mężem są jedynymi udziałowcami spółki. Wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej została ustalona w oparciu o ceny rynkowe usług consultingowych. Odwołująca nie podpisywała listy obecności, a jej pracę nadzorowały jedynie firmy zewnętrzne, dla których rejestrowała czas pracy. Pracodawca w żaden sposób nie nadzorował jej pracy. Po powstaniu niezdolności ubezpieczonej do pracy na jej miejsce nikt nie został przyjęty do zainteresowanej spółki i nikt nie wykonuje jej obowiązków (zeznania odwołującej i zainteresowanego k. 157-159 a. s.).

Z opinii biegłego sądowego z zakresu ginekologii wynika, że w dokumentacji medycznej brak jest informacji o długości cykli, ale jeśli były regularne co około 28 dni, to można przyjąć, że w dniu 25 sierpnia 2014 r. odwołująca była już po terminie miesiączki i mogła podejrzewać, że jest w ciąży. W dniu pierwszej wizyty u lekarza ginekologa, w dniu 2 września 2014r. założono kartę ciąży i wyliczono termin porodu, gdyż ubezpieczona była w siódmym tygodniu ciąży. Wywiad położniczy przeczy rozpoznaniu ciąży wysokiego ryzyka trójki pozostałych dzieci, które ubezpieczona urodziła w latach 2005-2008. Udzielane wszystkie zwolnienia lekarskie od pierwszej wizyty w dniu 2 września 2014 r. co cztery tygodnie z rozpoznaniem porodu przedwczesnego zagrażającego nie mają potwierdzenia w dokumentacji medycznej. W konsekwencji biegła sądowa nie znalazła podstaw do udzielania ubezpieczonej zwolnień lekarskich od dnia 2 września 2014 r. do dnia porodu (k. 177-178 a. s.).

Z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów wynika, że w całym analizowanym okresie w spółce występowały dodatnie kapitały własne. W jednostce nie występował majątek trwały, a na jej aktywa w całości składał się majątek obrotowy, wśród którego największą pozycją były inwestycje krótkoterminowe na koniec sierpnia 2014 r. oraz należności na koniec 2014 r. Na koniec sierpnia 2014 r. w stosunku do osiągniętych przychodów, spółka osiągnęła bardzo wysoki zysk stanowiący 74,17% przychodów z działalności. W okresie od września do grudnia 2014 r. jednostka poniosła znaczne koszty w zakresie prowadzonej działalności, które były wyższe od dynamiki osiągniętych przychodów. Na koniec 2014 r. spółka odnotowała stratę na prowadzonej działalności. W całym analizowanym okresie zobowiązania spółki były niższe od jej majątku, a wartość kapitału własnego stanowiła około 84% wartości aktywów na koniec sierpnia 2014 r. oraz niecałe 5% na koniec 2014 roku. Przyczyną spadku udziału kapitałów własnych w sumie aktywów ogółem było zmniejszenie wartości kapitałów poprzez wystąpienie straty na działalności. Na koniec 2014 r. cykl rotacji niepieniężnego majątku obrotowego wynosił 131 dni, podczas gdy wyliczony wskaźnikowo cykl regulowania zobowiązań handlowych kształtował się na poziomie 83 dni. Powyższe oznacza wystąpienie ujemnego cyklu środków pieniężnych, co oznacza, że terminy spływu środków z tytułu sprzedanych usług i towarów mogły nie być skorelowane z terminami regulowania zobowiązań. W całym analizowanym okresie wartości wskaźników płynności bieżącej kształtowały się powyżej jedności, co oznacza, że majątek obrotowy jednostki był wyższy od zobowiązań krótkoterminowych. Wskaźniki płynności bieżącej i płynności szybkiej były zbliżone do siebie z uwagi na wielką wartość zapasów towarów, co oznacza, że spółka posiadała bilansową zdolność do regulowania zobowiązań. Na dzień 25 sierpnia 2014 r. sytuacja finansowa (...) Sp. z o.o. pozwalała na zatrudnienie odwołującej z wynagrodzeniem w kwocie 14.200,00 złotych. Na dzień 31 grudnia 2014 r. sytuacja finansowa spółki uległa pogorszeniu, gdyż odnotowała stratę na prowadzonej działalności. Sytuacja finansowa spółki na koniec 2014 r. nie pozwalała na zatrudnienie ubezpieczonej z wynagrodzeniem 14.200,00 złotych. Przyjmując hipotetyczne założenie, że wynagrodzenie odwołującej wypłacane byłoby do końca 2014 r. a poziom przychodów kształtowałby się na poziomie wskazanym w rachunku wyników, zwiększenie poziomu kosztów z tytułu dalszego wypłacania wynagrodzenia spowodowałoby wystąpienie większej straty na działalności i w konsekwencji ujemnych kapitałów własnych. W świetle art. 11 ust. 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu obowiązującym na datę analizy, spółka uznana byłaby za niewypłacalną w stosunku, do której należałoby wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Zdaniem biegłego, nie można jednoznacznie stwierdzić, czy zatrudnienie odwołującej z wynagrodzeniem w wysokości

14.200,00 złotych brutto miesięcznie było uzasadnione ekonomicznie. Każdy pracodawca podejmując decyzję o zatrudnieniu pracownika, kieruje się rachunkiem ekonomicznym, w którym z jednej strony stoją koszty zatrudnienia pracownika, a z drugiej strony planowane do osiągnięcia przychody związane z zatrudnieniem pracownika. W sytuacji, w której zatrudnianym pracownikiem jest Prezes Zarządu spółki posiadający 70% udziałów, nie można określić, czy podpisanie umowy o pracę miało uzasadnienie ekonomiczne. Aby określić powyższe, konieczne byłoby wskazanie, jakie dodatkowo obowiązki związane z zatrudnieniem wykonywała lub miała wykonywać odwołująca (k. 256-290 a. s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz w aktach organu rentowego i aktach osobowych zgromadzonych przez zainteresowaną spółkę, gdyż ich autentyczność nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania. Sąd wskazuje, że co prawda uznał za wiarygodne dokumenty złożone w toku postępowania w postaci umowy o pracę, zakresu obowiązków, zaświadczenia lekarskiego, czy też zgłoszenia pracownika do ubezpieczeń społecznych, jednak same w sobie nie decydują o zaistnieniu wszystkich przesłanek świadczących o stosunku pracy.

Sąd oceniając osobowy materiał dowodowy dał wiarę w całości zeznaniom świadków A. S., W. N., M. B., L. G. i G. A., a także zainteresowanego oraz w przeważającej części odwołującej. Wiarygodność dokumentów została potwierdzona przez wyżej wymienionych w zakresie faktycznego wykonywania czynności przez ubezpieczoną jako reprezentanta (...) Sp. z o.o. na rzecz (...) Sp. z o.o., z którą podpisano umowę o współpracę. Świadczenie zeznający w sprawie byli osobami wchodzącymi w skład grupy pracowniczej firmy (...), więc znali doskonale specyfikę pracy ubezpieczonej, która współpracowała w ramach tworzenia nowego projektu. Świadczenie ci w sposób jednoznaczny i zbieżny stwierdzili, że ubezpieczona współpracowała bezpośrednio lub zdalnie z klientami, przy czym ustalała z nimi zakres ewentualnych modyfikacji, projektowała i zlecała czynności do wykonania programistom. Jednocześnie większość świadków nie posiadała wiedzy odnoszącej się do elementu nawiązania stosunku pracy przez odwołującą oraz tego, na czyją rzecz wykonywała ona pracę. Przesłuchany w imieniu zainteresowanej i odwołująca również zbieżnie i w sposób korelujący ze sobą wskazali na poszczególne czynności, które ubezpieczona na podstawie zawartej umowy o pracę z (...) Sp. z o.o. wykonywała osobiście. Sąd jednak nie dał wiary zeznaniom odwołującej w zakresie, w jakim wskazała, że jej pracę nadzorował M. Z.. W ocenie Sądu, zeznania te są sprzeczne z zeznaniami świadków, a w szczególności A. S., który wskazał, że firma (...) za pośrednictwem firmy (...) zlecała odwołującej zadania dotyczące projektów i nadzorowała ich wykonywanie. Również z zeznań pozostałych świadków wynika, że ubezpieczona współpracowała głównie z klientami innych spółek mając na celu wdrażanie systemu informatycznego dla różnych podmiotów na zlecenie zewnętrznych firm, bez nadzoru ze strony pracodawcy.

Sąd również uznał za wiarygodne obydwie opinie biegłych sądowych z zakresu ginekologii oraz rachunkowości i finansów. W ocenie Sądu biegli sporządzili opinie w sposób wyczerpujący, odpowiadając na pytania zawarte w tezach dowodowych. Jednakże z uwagi na poczynione poniżej rozważania, Sąd uznał opinie biegłych sądowych za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w sprawie. Kwestie takie, jak zdolność do pracy odwołującej na dzień wydania zaskarżonej decyzji czy też związane z możliwościami finansowymi spółki w kontekście wypłaty wynagrodzenia nowo zatrudnionemu pracownikami okazały się być marginalne z uwagi na niewypełnienie jednej z naczelnym przesłanek warunkujących realizowanie stosunku pracy.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stanowił wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie I. Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 21 stycznia 2015 r., nr: (...) jest niezasadne i podlega oddaleniu.

Jedyna kwestia sporna w niniejszym postępowaniu dotyczyła ustalenia, czy odwołująca od dnia 25 sierpnia 2014 r. podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W.. Aby tę kwestię rozstrzygnąć, należało

dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”.

Art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

W myśl art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, tj. pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Zgodnie z cytowanym przepisem art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy, ubezpieczeniu społecznemu podlegają pracownicy. Stosownie zaś do zawartej w art. 2 k. p. definicji – pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie m.in. umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy.

W myśl art. 22 § 1 k. p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W niniejszej sprawie Sąd zważył, że decyzja organu rentowego w przedmiocie wyłączenia odwołującej z ubezpieczeń społecznych jest prawidłowa i odpowiada prawu, bowiem zatrudnienie ubezpieczonej u płatnika składek nie wykazało wszystkich cech stosunku pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Mając na uwadze wyrok Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „w doktrynie przyjmuje się, że następujące cechy są właściwe dla stosunku pracy: pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie, przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy, przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania, obowiązany jest on świadczyć pracę osobiście, będąc w realizacji zobowiązania podporządkowany pracodawcy. (...) Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie oznacza jednak, że umowa taka jest ważna.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., sygn. akt II UK 164/05)

Sąd, co do zasady, uznał dokumenty przedstawione na okoliczność wykonywania czynności przez ubezpieczoną na rzecz zainteresowanej spółki za wiarygodne. Sąd doszedł do przekonania, że odwołująca faktycznie wykonywała te czynności. Za pomocą zeznań świadków Sąd ustalił zakres prac ubezpieczonej, do których należało w pierwszej kolejności wykonywanie zadań dotyczących projektów firm takich, jak (...), (...), (...) czy (...). Ubezpieczona kontaktowała się z pracownikami i współpracownikami ww. firm mailowo, telefonicznie lub osobiście w celu opracowania koncepcji wdrożenia modelu szkolenia, przygotowania planu szkoleń oraz specyfikacji i parametryzacji modyfikacji systemu, przeprowadzenia konsultacji zdalnie oraz u klienta, a także wykonywania migracji danych do systemów, testy modyfikacji i wspierania użytkowników.

Zdaniem Sadu, należało oddalić odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ charakter pracy ubezpieczonej nie wyczerpał wszystkich przesłanek wymienionych w art. 22 k.p. Zgodnie bowiem z poglądem Sądu Apelacyjnego, „walor pełnej doniosłości prawnej, posiada jedynie taka umowa o pracę, która została przez strony faktycznie zrealizowana w warunkach, o których mowa w art. 22 § 1 k.p. tj. doszło do wykonania pracy przez pracownika na rzecz pracodawcy, w warunkach podporządkowania pracowniczego, w miejscu i czasie wskazanym przez pracodawcę, za którą pracownik powinien otrzymać należne mu wynagrodzenie za pracę. Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest zatem wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy, i to czyniły.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa 534/16).

Sąd doszedł do przekonania, że praca odwołującej nie była wykonywana pod kierownictwem pracodawcy, co oznacza, że przesłanki objęte dyspozycją art. 22 k.p. nie zostały spełnione kumulatywnie. „Najważniejszą cechą charakteryzującą pracę świadczoną w ramach stosunku pracy jest jej podporządkowanie. Została ona wyrażona w

przepisie art. 22 § 1 k.p. przede wszystkim za pomocą parametru "kierownictwa pracodawcy". Ponadto ustawodawca wskazał na dodatkowy element, jakim jest wyznaczenie przez pracodawcę miejsca i czasu świadczenia pracy. Można więc przyjąć, że zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy podporządkowanej oznacza poddanie się przez niego kierownictwu pracodawcy. Granice owego kierownictwa (podporządkowania) wyznacza umówiony rodzaj pracy. (...) Istotą kierownictwa pracodawcy jest prawo wydawania pracownikowi wiążących poleceń. Jednym z podstawowych obowiązków pracowniczych - poza sumiennym i starannym wykonywaniem pracy - jest oczywiście stosowanie się do poleceń przełożonych, które dotyczą umówionej pracy i nie są sprzeczne z prawem (art. 100 § 1 k.p.). Pracownicze podporządkowanie nie można utożsamiać z permanentnym nadzorem (obserwacją) przełożonego nad sposobem czy też właściwym tempem wykonywanych czynności. Wystarczy, bowiem wskazanie zadania i zakreszenie terminu jego wykonania, a następnie kontrola jakości i terminowości wykonanej pracy. Istotne natomiast jest to, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy." (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 marca 2017 r., sygn. akt III AUa 1656/15)

Zdaniem Sądu, w rozpoznawanej sprawie nie udowodniono, aby ktokolwiek działający w imieniu zainteresowanej spółki, w rzeczywistości nadzorował pracę odwołującej. Zgromadzony materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania, że ktokolwiek w imieniu zainteresowanej spółki wydawał polecenia ubezpieczonej i miał jakikolwiek wpływ na podejmowany przez nią zakres działań. W związku z tym Sąd nie dał wiary stwierdzeniu odwołującej podczas jej przesłuchania, jakoby była ona nadzorowana przez M. Z.. Odwołująca realizowała swoje czynności dla firmy (...), z którą (...) Sp. z o.o. podpisała umowę o współpracę. Ubezpieczona głównie wykonywała obowiązki dla jednego z klientów (...) firmy (...) Sp. z o.o. Z zeznań świadka A. S. wynikało, że firma (...) za pośrednictwem firmy (...) nadzorowała pracę wykonywaną przez odwołującą. Sąd zważył, że na podstawie dokumentów zgromadzonych w toku postępowania oraz z zeznań pozostałych świadków, którzy w części nie wiedzieli nawet, jaką firmę reprezentowała ubezpieczona, nie sposób uznać, aby M. Z. był osobą nadzorującą pracę odwołującej, zwłaszcza, że nie ma on stosownego wykształcenia, bo z wykształcenia jest logistyką. Sąd zważył, że I. Z. samodzielnie wyznaczała sobie zakres czynności, których efekty ostatecznie podlegały ocenie firm zewnętrznych, a nie podmiotowi będącemu jej pracodawcą.

Sąd ponadto zważył, że organ rentowy błędnie wskazał, że umowa o pracę łącząca odwołującą z zainteresowaną spółką była jednocześnie nieważna i pozorna. W myśl bowiem orzeczenia Sądu Najwyższego, „nie ma pozornej umowy o pracę, gdy praca jest wykonywana. Wówczas nie można stwierdzić pozorności czynności prawnej. Nie wystarcza jednak jakakolwiek praca, gdyż znaczenie ma dopiero praca przewidziana dla stosunku pracy. Jeśli taka praca jest wykonywana to generalnie nie ma podstaw do stawiania zarzutu obejścia czy nadużycia prawa, czyli zawarcia zatrudnienia dla uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego wobec przewidywanej niezdolności do pracy w związku z ciążą. Pozorność umowy wynikająca z art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. zachodzi, gdy pomimo zawarcia umowy praca nie jest w ogóle świadczona, ewentualnie okoliczności faktyczne jej wykonywania nie wypełniają cech stosunku pracy. Nie stanowi to wówczas tytułu ubezpieczenia społecznego.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt I UK 252/16)

Zgodnie z art. 58 § 1 i § 2 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W ocenie Sądu, zawarta umowa o pracę w niniejszej sprawie miała znamiona nieważności, co było bezpośrednią przyczyną nieobjęcia odwołującej ubezpieczeniami społecznymi. Stosunek pracy zawarty pomiędzy ubezpieczoną a zainteresowaną spółką na gruncie rozpoznawanej sprawy nie wypełnił wszystkich naczelných przesłanek wynikających z art. 22 § 1 k.p., ze względu na brak jakiejkolwiek kontroli nad ubezpieczoną jako pracownicą i brak wykonywania nadzoru przez pracodawcę. Ponadto, dodatkowym czynnikiem świadczącym o nieważności zawartej umowy było niezatrudnienie na miejsce odwołującej innego pracownika w czasie jej nieobecności spowodowanej chorobą.

Ubezpieczona była jedynym pracownikiem zainteresowanej spółki, a stanowisko jej pracy powstało w celu wyłudzenia świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem Sądu w sytuacji, gdy stanowisko pracy zajmowane przez

odwołującą było potrzebne spółce w celu powiększenia zysku, to pracodawca z pewnością zatrudniłby na jej miejsce pracownika np. na zastępstwo, czego nie uczynił w realiach niniejszej sprawy.

Mając na uwadze całość okoliczności należy uznać, że odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. jest niezasadne, gdyż zawarta umowa o pracę nie nosiła znamion umowy o pracę, zatem nie mogła stanowić podstawy do objęcia I. Z. pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi.

W związku z powyższym, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)